

Zobaczyć Marsa i umrzeć

3 stycznia 2020

Dawka promieniowania dopuszczalna w trakcie pracy zawodowej pozwala astronautom lecieć na Marsa tylko raz w życiu lub spędzić w sumie 4 lata na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (MSK), powiedział szef Działu Bezpieczeństwa Radiologicznego Załogowych Lotów Kosmicznych Instytutu Problemów Biomedycznych Rosyjskiej Akademii Nauk Wiaczesław Szurszakow.

„Można lecieć na Marsa tylko raz w życiu” – powiedział rosyjski ekspert.

Według naukowca dawka promieniowania otrzymana przez astronautę zależy od wielu czynników, w tym od fazy cyklu aktywności słonecznej, ochrony statku, dostępności schronienia przed promieniowaniem i lokalnej obrony.

„Jeśli wziąć średnią, astronauta podczas lotu na Marsa otrzyma około 1 siwertytu, to znaczy otrzyma całą dawkę akceptowalną w ciągu całej pracy zawodowej. Ale zastrzegę, biorąc pod uwagę nowoczesne technologie kosmiczne i nie biorąc pod uwagę niejasnego do końca wpływu na zdrowie ciężkich naładowanych cząstek” – dodał. W związku z tym Szurszakow zastanawia się: kogo wysłać na Marsa? „Jeśli nowicjusza, to on natychmiast pochłonie dawkę dopuszczalną za życia. Jeśli doświadczonego, przekroczy dawkę dopuszczalną, co skróci jego życie o kilka lat” – wyjaśnił.

Naukowiec powiedział również, że przez całe życie astronauta może spędzić na MSK nie więcej niż 4 lata. „Biorąc pod uwagę możliwe rozbłyski słoneczne, loty nad brazylijską anomalią magnetyczną i naziemne procedury rentgenowskie, astronauta może pozostać na MSK łącznie nie dłużej niż 4 lata (około 1460 dni – red.)” – powiedział.

Rekord całkowitego czasu lotów kosmicznych należy do rosyjskiego kosmonauty Giennadija Padałka, który spędził 878

dni na orbicie.

Źródło: pl.SputnikNews.com